



Minął szybko, ale długo pozostanie w nas... TYDZIEŃ MISYJNY ŚDM 2016

Natalia Stukus i Magdalena Szczepanek

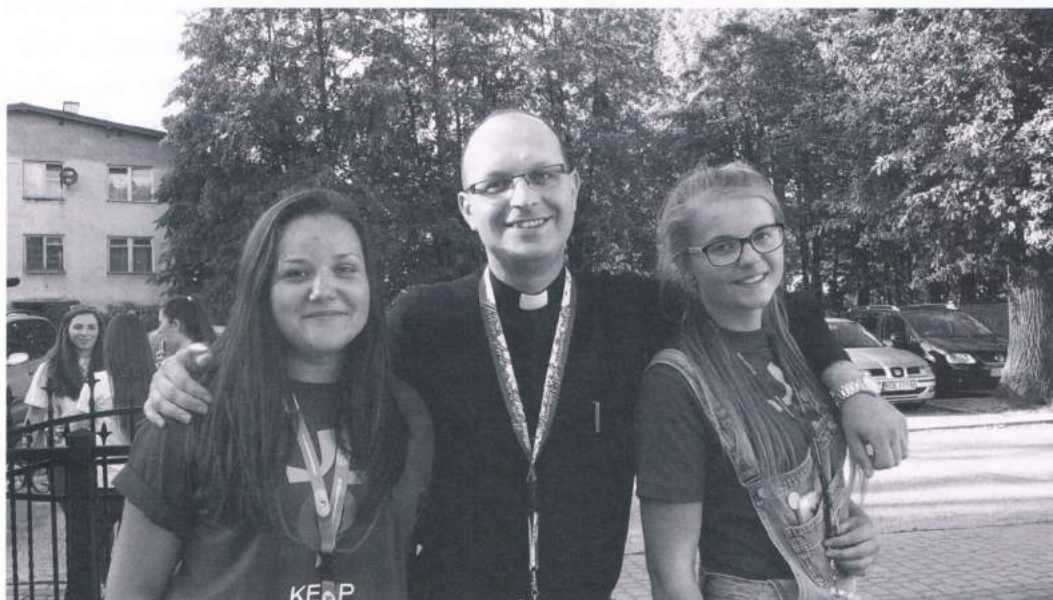
Zapisy na wolontariat, masa przygotowań, spotkanie za spotkaniem... Mieszane uczucia czy wszystko pójdzie zgodnie z planem... Wreszcie się doczekaliśmy! 20 lipca, środa, godzina 18:00 wszyscy już staliśmy na baczność, wypatrując autokaru z czeskimi numerami rejestracyjnymi. Tak mijały minuta za minutą do 19:00, a naszych gości dalej nie było. Aż w końcu zza krzaków przebijał się biały kolor nadjeżdżającego pojazdu. Dotarła do nas czeska młodzież z Brna! Tym sposobem rozpoczęliśmy Światowe Dni Młodzieży w naszej parafii w Pustkowie-Osiedlu. Razem z młodymi przybyli ksiądz Paweł i ksiądz Jan. Ucieszyliśmy się z faktu, że ks. Jan mówi po polsku. Mogliśmy w ten sposób łatwiej przekazywać informacje naszym gościom. Konfrontacja oko w oko z Czechami była na początku dość niezręczna, dopóki każdy nie wymienił się szczerym uśmiechem. Po przywitaniu pomogliśmy im z bagażami i zaprowadziliśmy do miejsca zapisów. Pierwsze wspólne spotkanie odbyło się w kościele na modlitwach wieczornych i apelu.

W czwartek jako pierwsze odbyły się modlitwy w Kościele. Codziennie przygotowane były również wykłady prowadzone przez Katarzynę Radwańską i Magdalenę Nowacką na temat osób konsekrowanych. Później spotykaliśmy się w kawiarence na kawie i herbacie z ciastkiem, gdzie staraliśmy się jak najlepiej gościć przybyłą młodzież. Czasami bywały trudności z porozumieniem się, ale Google Tłumacz nie zawiodł i pomógł nam zapytać się: „Káva nebo čaj?”. Po zjedzonym ciachu, czas na wycieczkę. Blizna - spacer po Dębicy - Góra Śmierci. Choć są to bardzo dobrze znane nam okolice, niektóre miejsca mieliśmy okazję zobaczyć po raz pierwszy, np. Muzeum Regionalne w Dębicy. O 18:00 uczestniczyliśmy w mszy świętej w naszym kościele, której przewodniczył biskup Wojciech Cikerle. Po dniu pełnym wrażeń, nie było czasu na odpoczynek, bo już o 20:00 zaczynał się koncert w Domu Kultury Mors w Dębicy. Jako wolontariusze, ale tym razem w niepełnym składzie, robiliśmy "za nawigację" czeskiemu kierowcy. Po koncertach dalej nie było czasu na odpoczy-



nek, bo przecież musieliśmy wyprać swoje KSM-owskie koszulki, w których codziennie reprezentowaliśmy nasz oddział.

zabrakło także wspólnej modlitwy. Po powrocie znalazł się czas na sport i rekreację. Część młodzieży poszła na basen kryty, inni na basen otwarty. Reszta wybrała gry zespołowe na Orliku.



Piątek był dniem pielgrzymowania do Matki Bożej w Zawadzie. Najpierw odbyły się jak co dzień modlitwy poranne. Z kolei następną była kawiarenka, a po wypiciu ciepłej kawy, pojechaliśmy do Brzeźnicy, by wyruszyć w trasę pielgrzymki. KSM zajął się sprawami organizacyjnymi, żeby wszystko było dopięte na ostatni guzik. Wędrowały z nami repliki symboli Światowych Dni Młodzieży. Krzyż oraz Ikona Matki Bożej „Salus Populi Romani”. Podczas drogi wspólnie śpiewaliśmy zarówno w języku polskim jak i czeskim w wykonaniu naszych braci i sióstr z Czech. Nie

Stworzyliśmy dwie drużyny czesko - polskie i rozegraliśmy mecz siatkówki. Gra była długa i zacięta do tego stopnia, że straciliśmy poczucie czasu. W trakcie robiliśmy sobie selfie i zdjęcia grupowe. Było bardzo zabawnie. Po wszystkich atrakcjach poszliśmy do kościoła na wspólną modlitwę i wyśpiewanie Apelu Jasnogórskiego. Ostatnią piosenką była kołysanka zaśpiewana przez Czechów na dobranoc.

Kolejny dzień - sobotę - tradycyjnie rozpoczęliśmy modlitwami i kawiarenką, a zaraz po tym jako przedstawiciele



wolontariuszy wraz z Czechami udaliśmy się do Zakładu Opiekuńczo - Leczniczego na Budach. Tam w ramach czynu miłosierdzia wspólnie zasadziliśmy ogród. Krzewy zostały ułożone na wzór serca i rozchodzących się od niego promieni. Na pamiątkę wizyty pielgrzymów

razem do Starego Sącza, gdzie odbył się Diecezjalny Dzień Wspólnoty, który był najważniejszym wydarzeniem Tygodnia Misyjnego. Młodzież naszego dekanatu jechała dwoma autokarami. Na miejscu parkingowym jakoś zdołaliśmy się złączyć i razem dotarliśmy pod Ołtarz Pa-



umieszczono w tym miejscu kamień z hasłem Światowych Dni Młodzieży 2016 w języku polskim i czeskim. Po tym, wszyscy młodzi pomagali podopiecznym przenieść się do ośrodka. W drodze na aulę, gdzie mieliśmy się wszyscy wspólnie pomodlić, niepostrzeżenie zepsuła się winda, więc potrzebowaliśmy męskich rąk do przetransportowania chorych schodami. Następnym punktem planu była pielgrzymka, tym

pieski, gdzie były już zgromadzone tłumy ludzi, których ciągle przybywało. Nie było szans, abyśmy mogli się spotkać z naszymi przyjaciółmi z Czech. Już od samiotkiego początku panowała cudowna atmosfera. Każdy z każdym się witał, przybijając piątkę i wołając: "Ahoj!", "Hola!", "Ciao!", "Servus!", "Hi!". Oficjalne spotkanie rozpoczęło się o 15:30 Koronką do Bożego Miłosierdzia. Następnie o 16:00 odbyła się



msza święta, której przewodniczył biskup tarnowski Andrzej Jeż. Do samego wieczora w Starym Sączu trwał Festiwal Młodych, podczas którego prezentowali się przybyli z różnych krajów. Na koniec zapaliliśmy otrzymane świeczki, a kto nie miał, zaświeceł latarkę w telefonie i o 21:00 wszyscy wyśpiewaliśmy Apel Jasnogórski i Barkę.

W niedzielę spotkaliśmy się o 10:00 w kawiarence, a o 11:00 udaliśmy się na Mszę Świętą odprawioną przez ks. Pawła z Czech, która w większości była w języku czeskim. Popołudnie Czesi spędzili z rodzinami, u których mieszkali. Na wieczór zaplanowany był koncert w Dębicy, ale Pustków-Osiedle jak zawsze jest oryginalny, więc nastąpiła nagła zmiana planów. O 18:00 spotkaliśmy się na leśniczówce, gdzie odbyło się ognisko. Po zjedzonej kiełbasce i wypitej herbatce, nadszedł czas na zabawę i integracyjne tańce. Belgijka, kowbojski, chocolate, kacuszki, chusteczka, polka. Na zakończenie spotkania wspólnie się pomodliliśmy i wyśpiewaliśmy apel.

Poniedziałek był ostatnim dniem Tygodnia Misyjnego. O 8:00 spotkaliśmy się jeszcze na modlitwach, po czym uczestniczyliśmy we mszy świętej na zakończenie tego wspaniałego, błogosławionego czasu. Zanim przeszliśmy do kawiarenki, długo jeszcze wspólnie

uwielbialiśmy Boga. Tam, po poczęstunku odbyło się oficjalne pożegnanie naszych braci i siostr z Czech. Razem z nami byli Wójt gminy Dębica Zdzisław Siwula, Dyrektor CKiB Marcin Ciszek oraz Dyrektor GOSiR Krzysztof Lipczyński, którzy na pamiątkę pobytu w Pustkowie-Osiedlu podarowali Czechom koszulki i wiele różnych gadżetów. Po tym odbyły się wszelkie podziękowania i oklaski. W końcu nadszedł czas pożegnania. Wszyscy zgromadziliśmy się na placu manewrowym przy kościele, robiliśmy sobie ostatnie wspólne "fociszki". Przybijając sobie ostatnie piątki, my wołaliśmy "Ahoj!", a Czesi wołali polskie "Cześć!". Minęło sporo czasu, zanim weszli do autokaru, a kiedy już nastąpiła ta chwila, chyba każdemu stanęły świeczki w oczach. Ruszyli, machając do nas, a my odmachując im, biegliśmy za białym autokarem z czeskimi numerami rejestracyjnymi. Tym sposobem zakończyliśmy pełen wrażeń, pracy i zaangażowania, zabawy oraz modlitwy Tydzień Misyjny Światowych Dni Młodzieży w naszej parafii w Pustkowie-Osiedlu.